

Agata Budzyńska, Modlitwa wieczorna

Wznoszę ręce do Ciebie Panie
W modlitwie pokornej proszę przyjdź
Usta me szepcą wieczorny pacierz
A za oknami już widzę noc
Za chwilę zostanę sam
W rozłące Ty podasz mi Swą dłoń
Lecz przedtem daj usłyszeć Twój głos
Wznoszę ręce do Ciebie Panie
Jutro znów nastanie dzień
Przez okno wpadnie jakiś ptak
Ja wiem że to od Ciebie Panie
Ale co ja mam Ci dać
Wznoszę ręce do Ciebie Panie
Ustami kreślę Twój znak
Kolana zginam i mówię PAX
Żegnam Cię Panie już idę spać